



WIESŁAW PSZCZÓŁKOWSKI

Szanowni Państwo!

W licznych rozmowach z Państwem pojawia się pytanie.

Jeśli zostanę wybrany na urząd burmistrza Łomianek to **jak poradzę sobie z Radą Miejską**, w której na 21 radnych aż 15 jest z komitetu wyborczego urzędującego Burmistrza?

Moja odpowiedź na tak zadane pytanie brzmi:

Ufam, iż wybrani radni są Waszymi przedstawicielami a nie marionetkami wystawionymi dla wypełnienia list wyborczych. Wkrótce złożą przyrzeczenie, że będą wykonywać obowiązki radnego rzetelnie, uczciwie, mając na względzie dobro gminy i jej mieszkańców, ślubując:

"Wiemy Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców."

Mając takie ideały **jestem przekonany, że wspólnie będziemy mogli bez problemu pracować dla dobra Łomianek**. Dla dobra gminy i jej mieszkańców wzniesiemy się ponad podziałami. Wystarczy chcieć, a Wiesław Pszczółkowski chce, bo;

Burmistrz ślubuje:

„Obejmując urząd burmistrza uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców”.

Zatem, w czym problem? Czy takie deklaracje są pustymi banałami? Czy mamy wspólny obowiązek służby i powinność do wypełnienia dla dobra naszej małej Ojczyzny?

Biorąc pod uwagę wszystkie uwarunkowania **zapewniam Państwa, że znajdę wspólne z radnymi cele**, w zgodzie z rotą ślubowania. Będę brał czynny udział w kluczowych posiedzeniach komisji i sesjach Rady Miejskiej, na których tworzą się wszystkie akty prawa miejscowego. Jestem doświadczonym samorządowcem i znajdę wiele pokory i zrozumienia dla ambicji i aspiracji nowej Rady Miejskiej. Będąc otwartym na propozycje organu stanowiącego można tworzyć prawo, które będzie zrozumiałe i przyjazne dla społeczności lokalnej. Sam pracując w Warszawie jestem uczestnikiem procesu, który nazywa się budżetem partycypacyjnym. Wystarczy standardy warszawskie przenieść na poziom naszej gminy. Więcej otwartości, więcej udziału mieszkańców w podejmowaniu kluczowych decyzji stanowi istotę samorządności. To są tezy z programu opracowanego i możliwego do realizacji przez jego sygnatariuszy. Programu do realizacji, którego zaprosiłem Panią Ulę Gołąb, Pana Witolda Gawdę i Marcina Pawlickiego. **W zgodzie możemy więcej**. My chcemy podjąć ten trud i służbę dla mieszkańców. **Chcemy zmienić Łomianki w nowoczesną gminę funkcjonującą bez kompleksów z myślą o przyszłości**.

Radni nowej kadencji to w przeważającej mierze mieszkańcy, którzy nigdy nie byli związani z samorządem i nie mają doświadczenia w sprawowaniu władzy stanowiącej. Mają inne zalety. Zapewne chcą i będą jak deklarowali w kampanii wyborczej pracować dla dobra swojej gminy w imię naszej wspólnoty. Nie można im odbierać atutu świeżości, wiary i wrażliwości w połączeniu z chęcią **współpracy ponad podziałami z nowym burmistrzem**.